

Sygn. akt III AUa 381/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Agata Pyjas - Luty (spr.)
Sędziowie:	SSA Marta Fidzińska - Juszcak SSO Natalia Lipińska
Protokolant:	sekr. sądowy Barbara Dudzik

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2013 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **J. K.**

przeciwko **Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego**

o wysokość świadczenia i zwrot nienależnie pobranego świadczenia

na skutek apelacji wnioskodawcy J. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie VII Wydziału Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 września 2012 r. sygn. akt VII U 1128/12

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 381/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 września 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił odwołanie J. K. od zaskarżonej decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 25 kwietnia 2012 r., w której organ rentowy naliczył wnioskodawcy nadpłatę 50 % części uzupełniającej emerytury rolniczej z powodu niepowiadomienia KRUS o nabyciu gospodarstwa rolnego i podjęciu jego prowadzenia w kwocie 21.896,01 zł za okres od 1 grudnia 2005 r. do 31 marca 2012r. i zobowiązał J. K. do zwrotu kwoty 11.187,58 zł tytułem nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 kwietnia 2009 r. do 31 marca 2011 r. odstępując od żądania zwrotu nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 10.708,53 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca od 1994 r. pobierał rolniczą rentę inwalidzką – jako ubezpieczony domownik w gospodarstwie rolnym matki. Decyzją z dnia 1 kwietnia 2011 r. została mu przyznana emerytura rolnicza. Powyższe świadczenia były wypłacane w pełnej wysokości (część składkowa i uzupełniająca). Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w M. z dnia 8 września 2004 r., do sygn. akt I Ns 639/04 spadek po Z. K. wraz z wchodzącym

do niego gospodarstwem rolnym, nabyły dzieci: J. D., M. K. oraz J. K. – wszyscy po 1/3 części, przy czym dział spadku nie został przeprowadzony. Przedmiotowe gospodarstwo ma powierzchnię 3,71 ha. Działalność rolniczą na tym gruncie prowadzi wnioskodawca wraz z żoną B. K., która podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników, będąc właścicielką gruntów ornych o pow. 62 arów (ponad 1 ha przeliczeniowy), graniczących z gruntami spadkowymi. Żona wnioskodawcy składała w (...) wnioski o dopłaty bezpośrednie i pobierała z tego tytułu płatności w latach 2004 – 2011 do działki nr (...) położonej w S., wchodzącej również w skład spadku. Powyższe ustalenia Sąd Okręgowy poczynił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach KRUS oraz zeznań świadka B. K. i wnioskodawcy, uznając, że zeznania tych osób potwierdzają fakt prowadzenia działalności rolniczej na gruntach nabytych przez wnioskodawcę w drodze dziedziczenia. W szczególności potwierdzili oni, że gospodarstwo spadkowe jest w ich posiadaniu oraz, że B. K. pobierała na nie dopłaty bezpośrednie w latach 2004r. do 2011r. Sąd Okręgowy w ustalił także, że doręczane wnioskodawcy decyzje KRUS zawierały wyczerpujące pouczenia o zasadach wypłaty części uzupełniającej świadczenia oraz o przesłankach uznania świadczenia za nienależnie pobrane.

Sąd pierwszej instancji, powołując się na treść art. 28 ust.1 pkt 6 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2008 r. nr 50 poz. 291 ze zm) w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012 r. w związku z art. 37 ust. 2 ustawy w jej obowiązującym brzmieniu, uznał odwołanie za nieuzasadnione, przyjmując, że w okresie od 1 grudnia 2005 r. do 31 marca 2012 r. wnioskodawca pobrał nienależne świadczenie w kwocie 21.896,01 zł. W tej sytuacji prawidłowo organ rentowy zobowiązał go do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia za okres od 1 kwietnia 2009 r. do 31 marca 2012 r. w kwocie 11.187,58 zł na podstawie art. art.138 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U z 2009 r. nr 153 poz. 1227 ze zm.) w związku z art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł J. K., zaskarżając go w całości. Wyrokowi zarzucił: naruszenie prawa materialnego – art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że odwołujący się prowadził działalność gospodarczą, naruszenie art. 28 ust 1 powyższej ustawy przez jego zastosowanie w sytuacji gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że odwołujący się prowadził działalność rolniczą, błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż prowadził on działalność rolniczą w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy, oraz naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę dowodów i przyjęcie, że odwołujący się pomimo wieku oraz faktu, że od 1994 r. miał ustaloną rolniczą rentę inwalidzką był w stanie prowadzić gospodarstwo rolne. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania w całości przy jednoczesnym zasądzeniu na jego rzecz kosztów procesu, według norm prawem przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, że jest osobą schorowaną, cierpiącą na liczne dolegliwości, w tym kardiologiczne i okulistyczne co uniemożliwia mu wykonywanie pracy polegającej na prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Nie wykonywał i nie wykonuje żadnych czynności związanych z pracą na roli w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, a jedynie dba o teren przyległy do jego domu kosząc trawę. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2005 r., sygn. I UK 16/05 (OSNP 2006/17-18/278), podniósł, że prowadzenie działalności rolniczej oznacza prowadzenie na własny rachunek przez posiadacza gospodarstwa rolnego działalności zawodowej, związanej z tym gospodarstwem, stałej i osobistej oraz mającej charakter wykonywania pracy lub innych zwykłych czynności wiążących się z jego prowadzeniem. Zaznaczył też, że za życia swojej matki również nie pracował na roli ponieważ przebywał na świadczeniu rentowym w związku ze swoim inwalidztwem.

Stwierdził, że nie zarządzał on gospodarstwem ani nie uzyskiwał z niego żadnych dochodów, gdyż gospodarstwo to prowadziła jego małżonka, a dotacje przez nią uzyskiwane nie stanowią dochodu z prowadzenia gospodarstwa rolnego ponieważ są przyznawane z tytułu samego posiadania gruntów rolnych i nie są powiązane z fizycznym wykonywaniem pracy rolniczej w gospodarstwie. Apelujący przywołał też pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 maja 2004 r., sygn. II UZP 5/04 (OSNP 2004/22/389), że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w

rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Przedmiot sporu w niniejszej sprawie sprowadzał się do wyjaśnienia kwestii, czy J. K. zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, od czego uzależnione jest zawieszenie wypłaty części uzupełniającej świadczenia rentowego a następnie emerytalnego, przyznawanego po osiągnięciu powszechnie obowiązującego wieku emerytalnego na podstawie art. 28 ust.1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2008r. Nr 50 poz. 291 ze zm.). Na podstawie tego przepisu (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 grudnia 2012r., a więc w okresie objętym zaskarżoną decyzją) wypłata emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu, jeżeli emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą (ust.1), a zawieszenie w dotyczy części uzupełniającej emerytury rolniczej lub renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy lub emerytury lub renty inwalidzkiej z ubezpieczenia społecznego rolników indywidualnych i członków ich rodzin w części równej 95 % emerytury podstawowej(ust.2). Wypłata części uzupełniającej świadczenia ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, natomiast w sytuacji, gdy emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem, podlegającym ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy, który nie ma ustalonego prawa do emerytury albo renty i nie spełnia warunków do uzyskania emerytury rolniczej albo renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy, wypłata ulega zawieszeniu w połowie.

Sąd Apelacyjny w całości podziela poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne, z których wynika, że wnioskodawca nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej pomimo pobierania od 1994r. renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy gospodarstwie rolnym. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzuty apelującego co do prawidłowości ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, dokonanych głównie w oparciu o zeznania jego i jego żony, nie mogą odnieść skutku. Sad Okręgowy prawidłowo bowiem, zgodnie z dyspozycją art.233 § 1 k.p.c., ocenił zebrany materiał dowodowy, oceniając go zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, ustalając, że w gospodarstwie rolnym stanowiącym współwłasność wnioskodawcy, nabytym w drodze dziedziczenia, posiadającym powierzchnię 3,71 ha, położonym w S. i znajdującym się w posiadaniu wnioskodawcy i jego małżonki B. K. była prowadzona działalność rolnicza. Działalność ta, jak wynika jednoznacznie z zeznań B. K., żony wnioskodawcy, była prowadzona przez oboje małżonków. Prace w gospodarstwie rolnym były wykonywane przez nich a dodatkowo przez wynajęte osoby z uwagi na brak sprzętu. W związku z prowadzeniem tej działalności żona wnioskodawcy otrzymywała dotacje unijne. Zeznania te potwierdził w całości wnioskodawca w trakcie przesłuchania przez Sądem Okręgowym, wskazując jedynie, że on pomaga żonie w uprawianiu gruntów w przedmiotowym gospodarstwie „w miarę możliwości”. Także w odwołaniu wnioskodawca nie zaprzeczył prowadzeniu działalności rolniczej, a jedynie zarzucił, że to nie wyłącznie on wykonuje czynności związane z gospodarowaniem na roli. Zauważyć należy, że również w apelacji, wnioskodawca, zarzucając, że nie wykonywał osobiście żadnych czynności związanych z pracą w gospodarstwie rolnym z uwagi na stan zdrowia, jednocześnie wskazał, że dba o teren przyległy do domu mieszkalnego, w razie potrzeby kosząc trawę wokół obejścia. Mając na uwadze taki stan faktyczny, uznać należy, że Sąd Okręgowy prawidłowo przyjął, iż wnioskodawca nie obalił domniemania wynikającego z art. 38 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, że jako właściciel gospodarstwa rolnego prowadził w nim działalność rolniczą.

Również zarzut naruszenia prawa materialnego nie zasługiwał na uwzględnienie.

Interpretacją pojęcia „zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej” na gruncie przepisu art. 28 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników wielokrotnie zajmował się Sąd Najwyższy, m.in. w powołanej przez apelującego uchwale z dnia 6 maja 2004r. (II UZP 5/04, OSNP 2004/22/389) rozstrzygnął, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 powołanej wyżej ustawy, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy (por także wyrok SN z dnia 8 stycznia 1997 r., II UKN

39/96, OSNAPiUS 1997 nr 16, poz. 299 oraz z dnia 27 maja 1997 r., II UKN 145/97, OSNAPiUS 1998 nr 8, poz. 247). Przesłanką zawieszenia wypłaty części uzupełniającej renty jest bowiem prowadzenie działalności rolniczej, a nie samo posiadanie lub dysponowanie własnością gospodarstwa, a możliwość pobierania pełnego świadczenia zależy tylko od zaprzestania działalności rolniczej. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że w gospodarstwie rolnym stanowiącym współwłasność wnioskodawcy J. K. prowadzona jest działalność rolnicza, która przynosi dochód. Czynności prowadzące do wytworzenia produktów rolnych są wykonywane przez żonę ubezpieczonego, samego wnioskodawcę w zakresie ograniczonym możliwościami wynikającymi ze stanu zdrowia, a także pracowników najemnych. Zwrócić jednak należy uwagę, iż w orzecznictwie zgodnie przejmują się, że czynności prowadzące do wytworzenia produktów rolnych nie muszą być wykonywane osobiście przez rolnika. Może on korzystać z pracy małżonka, innych członków rodziny lub pracy pracowników najemnych. Organizacja pracy w gospodarstwie rolnym należy do rolnika i jego małżonka, do którego na mocy art. 5 ustawy stosuje się przepisy ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i mogą oni tak zorganizować pracę, aby gospodarstwo rolne funkcjonowało także w czasie choroby rolnika. Nabycie prawa do renty rolniczej oznacza, że osoba, która takie świadczenie nabyła, jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 cytowanej wyżej ustawy), jednak ustawodawca nie wyłączył rencisty z grona osób, do których stosuje się przepisy o zawieszeniu wypłaty części świadczenia rolniczego, a zatem całkowita niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym nie powoduje automatycznie wypłaty części uzupełniającej świadczenia rolniczego w całości. Przy ocenie, czy uprawniony do świadczeń emerytalno-rentowych małżonek osiąga dochód, współuczestnicząc we wspólnym prowadzeniu gospodarstwa z drugim z małżonków, istotne znaczenie ma okoliczność, czy jest on zdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, a tym samym osobistego osiągnięcia z niego dochodu, współuczestnicząc w zarządzaniu gospodarstwem lub w jego prowadzeniu poprzez wykonywanie niektórych istotnych czynności (por. uchwałę 7 sędziów sadu najwyższego z dnia 30 maja 1988r., III UZP 8/88, OSNC 1988/12/166).

Skoro przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe w sposób nie budzący wątpliwości wykazało, że w spornym okresie czasu wnioskodawca faktycznie nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, trafnie Sąd Okręgowy uznał, że zostały spełnione przesłanki do zawieszenia wnioskodawcy wypłaty części uzupełniającej renty rolniczej a następnie emerytury na podstawie art. 28 ust.1 i 3 w związku z art. 28 ust.6 pkt 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U. z 2008r. Nr 50 poz. 291 ze zm).

Trafnie także przyjął Sąd Okręgowy, że w niniejszej sprawie zaistniały przesłanki do żądania zwrotu nienależnie wypłaconego świadczenia za okres trzech lat tj. od 1 kwietnia 2009r. do 31 marca 2012r. na podstawie art. 138 ust. 2 pkt 1 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2009 r. Nr 153 poz. 1227 ze zm.) w związku z art. 52 ust.2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Na podstawie tego przepisu można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli osoba pobierająca była pouczona o braku prawa do ich pobierania w ogóle lub w ustalonej wysokości. Z bogatego w tym zakresie orzecznictwa, na które powołuje się Sąd okręgowy i z którym zgadza się również apelujący, wynika, że pouczenie musi być należyte, czyli wyczerpująco i wyraźnie wskazujące okoliczności, w jakich dochodzi do nienależnego pobrania świadczenia, dokonane w taki sposób, aby było zrozumiałe dla osoby, do której jest skierowane. Pouczenie nie może być abstrakcyjne, obciążone brakiem konkretności, a jednocześnie, co należy podkreślić, nie może się odnosić do wszystkich hipotetycznych okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1995 r. II URN 46/95, OSNAPiUS 1996/12/174, z dnia 17 lutego 2005 r. II UK 440/03, OSNP 2005/18/291, z dnia 14 marca 2006 r. I UK 161/05, OSNP 2007/5-6/78, a także wyroki Sądów Apelacyjnych w Rzeszowie z dnia 20 kwietnia 1995 r. III AUr 110/95, OSA 1997/1/3, w Katowicach z dnia 18 października 2005 r. III AUa 1434/04, OSA 2006/9/27 oraz cytowany przez apelującego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2008r., I UK 394/07, Lex nr 494135). W wyroku z 25 czerwca 2010 r. II UK 66/10 (LEX nr 619642) Sąd Najwyższy stwierdził, że w art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych chodzi o klasyczne pouczenie, w którym organ rentowy informuje ubezpieczonego, że utraci prawo do świadczenia, gdy wystąpią okoliczności, które zgodnie z przepisami prawa spowodują utratę tego prawa. Pouczenie musi być na tyle zrozumiałe, by pobierający świadczenie mógł odnieść je do swojej sytuacji. Jednak pouczenie nie może odnosić się do indywidualnie pobierającego świadczenie, gdyż nie da się przewidzieć, które z okoliczności wystąpią u konkretnego świadczeniobiorcy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, tego rodzaju wymagania spełniają, wbrew zarzutom odwołującego,

pouczenia zawarte w doręczanych wnioskodawcy decyzjach organu rentowego. Zawierają one nie tylko pouczenie o obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia i przesłankach zastosowania tej instytucji, ale przede wszystkim informują, że warunkiem pobierania 50% części uzupełniającej renty rolniczej jest prowadzenie działalności rolniczej wraz z małżonkiem nie mającym ustalonego prawa do emerytury albo renty i nie spełniającym warunków do uzyskania emerytury rolniczej lub renty rolniczej.

W świetle powyższego Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że skoro wnioskodawca był prawidłowo pouczony w treści doręczanych mu decyzji rentowych o zasadach przysługiwania prawa do części uzupełniającej renty rolniczej i przesłankach obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń, zatem na podstawie art. 138 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy emerytalno – rentowej w związku z art.52 ust.2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U . Z 2008r., nr 50 poz. 291 ze zm.) jest zobowiązany do jej zwrotu za okres określony zaskarżoną decyzją.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.